

#finansowozalezni

BEZPIECZEŃSTWO GOSPODARSTWA DOMOWEGO



PRAKTYCZNY PORADNIK

DAWID KOZIOŁ



Spis treści

Słowo od autora	2
Zbadaj swój poziom bezpieczeństwa	3
I. Zarządzanie budżetem domowym oraz planowanie salda budżetu ...	4
II. Kontrola aktywów i pasywów	5
III. Obsługa długów	6
IV. Dbłość o dochód	8
V. Żelazna rezerwa finansowa	10
VI. Odpowiedzialność cywilna	12
VII. Zabezpieczenie ryzyka utraty zdrowia	13
VIII. Zabezpieczenie majątku i nie tylko	15
IX. Rozdzielność majątkowa i wspólnota majątkowa	17
X. Dziedziczenie	18
XI. Apteczka finansowa	19
Zakończenie	21



Słowo od autora

Na początek odpowiedzmy sobie na pytanie: czym jest bezpieczeństwo?

Bezpieczeństwo to realnie osiągnięty stan, który ma nas zabezpieczyć.

Powiedzmy, że można go podzielić na dwa poziomy: większe lub mniejsze bezpieczeństwo. Nie jestem przekonany co do tego, czy można je osiągnąć w 100%. Ale... znalezienie się w 100% niebezpieczeństwie jest z pewnością możliwe.

Teraz uwaga, bardzo ważna kwestia: bezpieczeństwo to nie TYLKO przezorność, to **SZCZEGÓLNIE** bycie przygotowanym na różne ewentualności. To umiejętność zdefiniowania ryzyka i odróżnienia go od niepewności. Ryzyko nie powinno zaskakiwać. Co więcej, dobrze gdybyś potrafił się go spodziewać. Bo przeciwieństwem tkwienia w niepewności jest przewidywanie rozmaitych scenariuszy. To daje nam poczucie kontroli, nawet jeśli jest ono minimalne. Wiemy, czego możemy się obawiać. A oswojony strach, mniej przeraża.

Innymi słowy, dla mnie bezpieczeństwo oznacza „być przygotowanym”.

Na początek warto (to słowo nie pojawia się w tym miejscu przypadkowo) zdać sobie sprawę z tego, że bezpieczeństwo gospodarstwa domowego jest wielopłaszczyznowe. Dlaczego? Ponieważ ta wiedza realnie się nam opłaci.

Istotna jest strategia oraz analiza swojej obecnej, jak i przyszłej sytuacji. Odpowiedź na takie pytania, jak np.: czy powinienem mieć rozdzielność majątkową? Czy w ogóle rozumiem, na czym ona polega? Czy na pewno wybieram ją świadomie?

Takich punktów jest znacznie więcej. Dotyczą one finansowej kondycji gospodarstwa domowego, są to elementy bezpośrednio i pośrednio związane z finansami.

Planowanie i rozważanie przyszłych, możliwych wydarzeń w gospodarstwie domowym – zarówno tych chcianych, jak i niechcianych - ułatwia nam przygotowanie się i podjęcie odpowiednich decyzji.

Kto z nas, chociaż raz w życiu, nie doświadczył tego ponurego wrażenia pt. „Brakuje mi pieniędzy. Nie wiem, na co się rozeszły”.

Analiza finansów zmniejsza ryzyko wystąpienia takich sytuacji. Zmusza nas do twardego stąpania po ziemi.

Wyprowadza także, niestety często ze złudnego wrażenia, że przecież nas stać. Zyskujemy większe poczucie kontroli – świetne uczucie! Śmiem twierdzić, że nic tak człowieka nie rujnuje jak fałszywe przekonania.

Dawid Kozioł





Zbadaj swój poziom bezpieczeństwa

Integralną częścią niniejszego poradnika jest test bezpieczeństwa gospodarstwa domowego, który w podstawowy sposób wskazuje aktualny poziom bezpieczeństwa.

Wyznaczono 12 punktów, które w ocenie #finansowozalezni są podstawą bezpieczeństwa każdego domu.

Wykonaj test, sprawdź aktualny poziom bezpieczeństwa i wyznacz najważniejsze punkty, nad którymi musisz pracować.

W każdym gospodarstwie domowym mogą zostać określone dodatkowe ważne aspekty, które należy poddawać refleksji. Wszystko zależy od stylu życia, celów oraz podejścia do swoich osobistych finansów.

Powodzenia!

Test bezpieczeństwa gospodarstwa domowego

#fz Wypełnij test wybierając jedną z podanych odpowiedzi.

- 1 Czy zarządzasz budżetem domowym?
☐ TAK (1 PKT.) ☐ NIE (0 PKT.)
- 2 Czy planujesz przeznaczenie swojego miesięcznego bilansu (dochody-wydatki)?
☐ TAK (1 PKT.) ☐ NIE (0 PKT.)
- 3 Czy kontrolujesz swoje salda aktywów i pasywów (majątku i zobowiązań)?
☐ TAK (2 PKT.) ☐ NIE (0 PKT.)
- 4 Czy obsługujesz swoje długi? (planujesz i analizujesz efektywną spłatę zobowiązań)
☐ TAK (1 PKT.) ☐ NIE (0 PKT.) ☐ NIE DOTYCZY(1 PKT.)
- 5 Czy dbasz o swój dochód / rozwój kariery zawodowej?
☐ TAK (1 PKT.) ☐ NIE (0 PKT.)
- 6 Czy posiadasz minimalną określoną rezerwę finansową?
☐ TAK (2 PKT.) 6x miesięczne wydatki lub więcej ☐ TAK (1 PKT.) buduję, mam 3x miesięczne wydatki ☐ NIE (0 PKT.)
- 7 Czy rozpatrzyłeś ubezpieczenie Odpowiedzialności Cywilnej w życiu prywatnym?
☐ TAK (1 PKT.) ☐ NIE (0 PKT.)
- 8 Czy przemyślałeś zabezpieczenie ryzyk zdrowotnych? (choroby, uszczerbki, śmierć)
☐ TAK (2 PKT.) mam indywidualną polisę ☐ TAK (1 PKT.) mam podstawowe ub. grupowe ☐ NIE (0 PKT.)
- 9 Czy zabezpieczyłeś odpowiednio swój majątek (zdarzenia losowe)?
☐ TAK (2 PKT.) mam polisę i aktualizuję wartość majątku ☐ TAK (1 PKT.) mam polisę ubezpieczeniową ☐ NIE (0 PKT.)
- 10 Czy omówiłeś ze swoim partnerem życiowym kwestię rozdzielności majątkowej/ wspólnoty majątkowej?
☐ TAK (2 PKT.) ☐ NIE (0 PKT.) ☐ NIE DOTYCZY(2 PKT.)
- 11 Czy przeanalizowałeś kwestie dziedziczenia?
☐ TAK (1 PKT.) ☐ NIE (0 PKT.)
- 12 Czy posiadasz i skrupulatnie prowadzisz "Apteczkę Finansową"? (znane Twoim bliskim osobom miejsce przechowywania najważniejszych informacji dot. gospodarstwa domowego, jak polisy ubezpieczeniowe, umowy kredytowe, dokumenty inwestycyjne, testament i inne)
☐ TAK (2 PKT.) ☐ NIE (0 PKT.)

#finansowozalezni

Test Bezpieczeństwa dostępny
jest na stronie:
www.finansowozalezni.pl



I. Zarządzanie budżetem domowym oraz planowanie salda budżetu



Rozpoczęcie pracy z budżetem nie zawsze będzie wyglądało tak samo. Na początek należy określić swoją sytuację finansową. Kolejno zdecydować nad metodą prowadzenia budżetu. Może to być zeszyt, tabela w Excelu czy aplikacja.

Dużo istotniejsze jednak od wyboru odpowiedniej metody jest to, aby w ogóle zacząć...

W pierwszym etapie należy określić sobie podstawowe kategorie kosztów stałych, np. koszty mieszkaniowe, media, żywność. Oczywiście w trakcie prowadzenia budżetu można poszerzać kategorie o kolejne.

Nie wolno zapomnieć o kategorii podstawowej, jaką są dochody, np. wynagrodzenie, premie, renta. Najlepiej umieszczać ją zawsze na górze.

Pamiętaj również o uwzględnieniu kategorii wydatków nieregularnych, np. prezenty, ubezpieczenie samochodu czy wakacje.

Podstawowym celem pracy z budżetem jest umiejętne zarządzanie swoim saldem budżetu wynikającym z różnicy dochodów i wydatków. Rozłożenie salda w gospodarstwie domowym powinno być ściśle związane z priorytetami finansowymi.

W sytuacji, gdy nie posiadamy rezerwy, należy jego część przeznaczyć na jej budowanie nie zapominając jednocześnie o innych celach finansowych. Warto również uwzględnić w podziale salda utworzenie “budżetu ad-hoc”, czyli na wydatki nieregularne, które pojawiają się co jakiś czas.

Wszystko uzależnione jest od sytuacji danego gospodarstwa domowego.

Element zarządzania budżetem domowym został omówiony szerzej w poradniku “Zarządzanie budżetem domowym” dostępnym na stronie www.finansowozalezni.pl.



II. Kontrola aktywów i pasywów (majątku i zobowiązań)



Kontrola bilansu majątku, tak jak praca z budżetem, powinna rozpocząć się od analizy aktualnej sytuacji gospodarstwa domowego. Należy określić stosunek aktywów do pasywów, czyli tego co posiadam w formie majątku do ilości zobowiązań.

Można być posiadaczem relatywnie dużego majątku, ale w związku z nadmiernymi zobowiązaniami wcale nie być "na plus".

Weryfikowanie stanu majątku i zobowiązań umożliwia nam ocenę tego, w jaki sposób zmienia się nasza sytuacja finansowa na przestrzeni miesięcy/lat. Działania te składają się na podstawową umiejętność pracy z domowym budżetem. Zyskujemy jasny obraz tego w jakiej sytuacji się znajdujemy.

Możemy jednoznacznie określić kroki mające na celu zwiększanie naszego majątku i, jeżeli to konieczne, redukcję zobowiązań.

Kontrola bilansu majątku powinna odbywać się, co kwartał, a szerokie i szczegółowe podsumowanie minimum raz w roku.

Pamiętajmy, aby nie uwzględniać w zestawieniu biał budżetów na cele krótkoterminowe (środków, które zamierzamy skonsumentować), gdyż mogą zaburzyć całościowy obraz. Środki te uwzględniamy w tabeli bieżącej pracy z budżetem, jako np. budżet na samochód.

Kontrola naszego bilansu ma przede wszystkim skupiać się na wzroście majątku, który będzie nas docelowo bogacił.

Temat ten szerzej został omówiony w poradniku "Zarządzanie budżetem domowym" dostępnym na stronie www.finansowozalezni.pl.



III. Obsługa długów



Jeśli borykasz się z problemem zobowiązań, przeczytaj uważnie.

Dług to nic innego jak zobowiązanie, które należy pokryć. Każdy dług posiada swój konkretny koszt, z którego często dłużnik nie zdaje sobie sprawy, a który musi spłacić. To nie wysokość raty, którą płacimy.

Obsługa długów polega na rzetelnej analizie swojego zadłużenia oraz na podejmowaniu kroków mających na celu zwiększenie efektywności jego spłaty.

Analizę zobowiązania, jego statusu, powinniśmy wykonywać minimalnie raz w roku. **Jeśli jesteśmy w sytuacji, w której mierzymy się ze sporą ilością długów**, to dla utrzymania stabilności i kontroli musimy przyjąć nieco inną strategię. Konkretniej, co miesiąc zestawiać ze sobą analizę zobowiązań z budżetem domowym. Konsekwentnie utrzymywać te działania do czasu całkowitego wyjścia z zadłużenia.

Przyglądamy się temu, jak wygląda nasza sytuacja (warunki umowy) zestawiając to z rynkiem. Sprawdzamy czy możemy coś zmienić, ulepszyć – przenieść kredyt lub go skonsolidować?

Obsługa długu to również analiza szczegółów w posiadanych umowach finansowych. Niejednokrotnie te umowy posiadają "dosprzedane" produkty, jak np. umowy ubezpieczeń, które dodatkowo i często zbędnie obciążają nasze finanse. **Jeśli jeszcze nie weryfikowałeś swoich długów, zacznij od sprawdzenia z czym masz do czynienia i co możesz zrobić w swojej sytuacji.**

Niestety, nawet 1% Polaków nie analizuje swojego położenia finansowego. Stosunku aktywów do pasywów, czyli majątku w stosunku do zobowiązań.

Brak obsługi długu może mieć wiele konsekwencji, są to między innymi:

1. **Mniejsza efektywność spłaty zobowiązań** - więcej płacimy, niż moglibyśmy, za te same zobowiązania.
2. **Nadmierne zadłużanie**, które jest efektem połączenia się nadmiernego konsumpcjonizmu z brakiem analizy majątku w porównaniu do zobowiązań. To działanie prowadzi do karuzeli zobowiązań, z której trudno jest wyjść. Może to prowadzić do upadłości konsumenckiej.
3. **Koszt utraconych korzyści**, nie tylko finansowych. Stres, zmartwienia, brak poczucia kontroli. To również wielki koszt, który ponosimy "zamiatając tę sprawę pod dywan."

Pamiętaj!

Nadpłacanie długów musi być przemyślane. Powinno odbywać się tylko wtedy, gdy mamy do dyspozycji żelazną rezerwę finansową. Jest ona podstawą naszego bezpieczeństwa, bez niej efektywne i bezpieczne nadpłacanie długów jest niemożliwe.





IV. Dbłość o dochód



Na pewno wyznacznikiem dbałości o dochód nie jest tylko stała praca. W dzisiejszych, szybko zmieniających się czasach, dbałość o dochód to również inwestowanie we własny rozwój i kompetencje. Analiza tego, jak bardzo dochodowa i przyszłościowa jest branża, w której pracujesz. Rozważenie innych możliwości, otwartość na przebranżowienie.

Także z tej perspektywy budujesz bezpieczeństwo swoich finansów.

Dlatego zwracaj uwagę na to, co się dzieje w firmie, w której jesteś zatrudniony. Jakie zapotrzebowanie istnieje na rynku pracy. To samo dotyczy ludzi prowadzących własne biznesy. Marka powinna stale odpowiadać na zmienną rzeczywistość. Funkcjonując, stale zadawać pytania o usługę, produkcję, ilość pracowników, branding, potrzeby klientów itd.

Prowadząc działalność gospodarczą, warto również zwrócić uwagę na to, aby nie mieszać budżetu firmowego z budżetem prywatnym. Należy (szczególnie na początku działalności) wyznaczyć sobie wynagrodzenie, a nadwyżki reinwestować w firmę, jednocześnie budując rezerwę w działalności gospodarczej. Jest to również element dbania o dochód.

W obu przypadkach, niezależnie od tego, czy jesteś właścicielem czy pracownikiem, Twoim zabezpieczeniem (i głównym celem) powinna stać się płynność dochodów. I długofalowa realizacja istotnej zasady bezpieczeństwa – bogacenia się.

Bogacenie się, czyli inaczej „generowanie czasu”. Wolny czas uzyskujemy dzięki temu, że mniej musimy przeznaczać go na aktywność zawodową. Wówczas możemy spożytkować go na co tylko chcemy. To jedna z korzyści efektywnego bogacenia się.



IV. Dbłość o dochód

Wcześniej opisane przeze mnie przykłady dotyczą sytuacji, w których środki pozyskujemy pracą, a co się z tym wiąże zaangażowaniem czasu. Etap ten nazwałbym gromadzeniem majątku i efektywnym jego wykorzystaniem. Idea bogacenia się ma na celu długoterminowe odwrócenie tego procesu.

To pieniądze, chociaż częściowo, zarabiają na mnie, dzięki czemu "uzyskuję dodatkowy", wolny czas.

Natomiast, chcę zaznaczyć w tym miejscu, że ważne jest, by działało się tak przy zachowaniu pełnego bezpieczeństwa i utrzymaniu standardu życia.

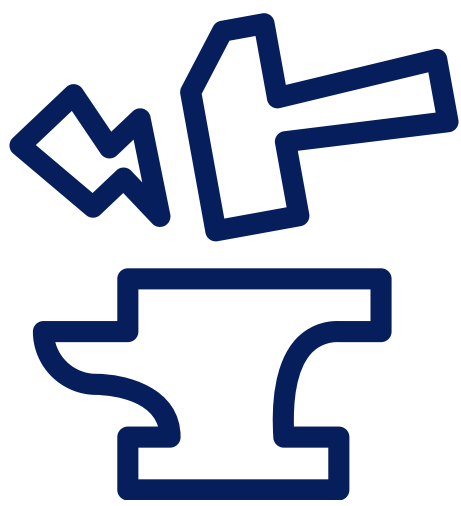
Realizacja tego punktu może trwać dłuższy okres czasu. Kluczowe w całym procesie jest to, aby zmieniać proporcje dochodu. Co to oznacza?

Oznacza to dążenie do tego, aby nasz dochód nie pochodził jedynie z naszej pracy, ale jego część była generowana przez nasz majątek.





V. Żelazna rezerwa finansowa



I tu od razu zburzę dobre samopoczucie większości osób – rezerwa finansowa to nie do końca to samo, co oszczędności. Różnica jest taka jak między środkami trzymanymi w szufladzie, a tymi, które odkładamy na koncie. Właściwie żadna.

Pieniądze, których nie określimy mianem rezerwy finansowej, nie są żadną rezerwą finansową.

To niezagospodarowane oszczędności na nieokreślony cel. Znowu, im więcej Ci się wydaje, że masz, tym łatwiej konsumujesz, pomniejszasz wartość majątku lub zostajesz z niczym. **Jeśli jasno zdefiniujemy kwotę i określimy ją jako nienaruszalną, to jest ona nienaruszalna.** Koniec, kropka. Wtedy nowy telewizor czy remont nie zmienią tego stanu.

Rezerwa finansowa ulokowana jest w konkretnym czasie i kontekście, np. określone pieniądze na trzy miesiące stałych wydatków.

Moja rekomendacja:

3 miesięczne wydatki gospodarstwa domowego – to zupełne minimum.

6 miesięczne wydatki gospodarstwa domowego – to optymalne zabezpieczenie i najczęściej przeze mnie zalecane.

12 miesięczne wydatki gospodarstwa domowego – dobry poziom.

24 miesięczne – bardzo dobry poziom.

! Ważne: skala rezerwy finansowej powinna być dostosowana do ogólnych aktywów majątkowych, celów gospodarstwa domowego oraz potencjalnego ryzyka.

W jakiej formie? Nie mam na myśli wyłącznie gotówki. Powinny być to aktywa płynne i w miarę bezpieczne, czyli takie, które łatwo można spieniężyć i wykorzystać, jeśli przyjdzie taka potrzeba. Należą do nich m.in.: waluty obce, lokaty, obligacje skarbowe, fizyczne złoto.



V. Żelazna rezerwa finansowa

Podsumowując: powinniśmy określić potrzebną nam wysokość żelaznej rezerwy finansowej i to, gdzie ma być ulokowana. I najważniejsze, nie wydawać jej, jeśli naprawdę nie musimy tego robić!

Tak naprawdę nie ma większego znaczenia, gdzie ulokujemy środki. Ważniejsze jest to, że są one określone i pod żadnym pozorem nienaruszalne.

Chyba, że mają pokryć wydatki, na które zostały wcześniej odłożone – ale wtedy mamy do czynienia z rezerwą na nieprzewidziane wydatki, a nie z żelazną rezerwą. To niezwykle ważna różnica.





Z reguły większość osób zdaje sobie sprawę z tego (czasem za późno), że istnieje odpowiedzialność cywilna... Odczuwamy jej ciężar, gdy my lub powiązane z nami osoby (np. dzieci) wyrządzają jakąś szkodę osobie trzeciej.

Każdy z nas, będąc osobą fizyczną posiada odpowiedzialność cywilną. W związku z tym, każdy z nas może być z niej rozliczany. Od tego mamy sądy cywilne. Ponosimy odpowiedzialność niezależnie od tego, czy wyrządzimy szkodę celowo czy przypadkiem. Wystarczy, że niechcący zarysujemy komuś samochód czy też plecakiem strącimy w sklepie półkę z alkoholami. Im droższy przedmiot zniszczenia, tym nasz pech większy, bo koszty odszkodowania mogą być spore.

Może się to przytrafić każdego dnia i w każdym momencie. Takie „przypadki” życie serwuje w rozmaitych scenariuszach. Jasne, nie uchronimy się przed wszystkimi. Jednak analiza ryzykownych sytuacji, powinna takie okoliczności uwzględnić. A my powinniśmy o nich pamiętać, bo przecież pewna jest tylko zmiana.

Co więcej, można to łatwo rozwiązać. Istnieją relatywnie tanie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, które chronią przed większością takich nieumyślnych sytuacji. Przykładowo, zawierając taką polisę w 2022 roku na kwotę 2 mln zł dla 2 osób, moja składka roczna wyniosła mniej niż 300 zł. Łatwo więc zauważyć, że to niewielki koszt, który ma ogromną wartość zabezpieczającą.



VII. Zabezpieczenie ryzyka utraty zdrowia



Ocena tego ryzyka zaczyna się w momencie, gdy zdajemy sobie sprawę z tego, jak działa (lub raczej nie działa) system opieki zdrowotnej. Wszyscy wiemy, jak wygląda polska rzeczywistość: kolejki, terminy, coraz mniej lekarzy i pielęgniarek, nierefundowane zabiegi lub lekarstwa, drogi sprywatyzowany sektor. Mógłbym tak wymieniać bez końca.

W walce o zdrowie przede wszystkim liczy się czas i łatwość w uzyskaniu pomocy. Rozwiązaniem, często jedynym, staje się opłacenie prywatnej opieki medycznej.

Dlatego musisz wiedzieć, czy stać Cię na to. Albo inaczej: musisz wiedzieć, jak bardzo nie stać Cię na utratę własnego zdrowia. Aspekty, na które należy zwracać uwagę poza dostępem do lekarzy to ryzyko śmierci, ciężka choroba oraz uszczerbki na zdrowiu.

Inna sprawa, że zakup dodatkowego ubezpieczenia cieszy się raczej złą sławą. Trudno się temu dziwić. Najczęściej to, delikatnie mówiąc, słabej jakości produkty.

Bo gdyby tak realnie się zastanowić, co nam daje ubezpieczenie grupowe w pracy? Jak się ma 15-20 tys. zł odszkodowania do wszystkich niezbędnych kosztów, z jakimi musi się zmierzyć człowiek po wypadku lub poważnej chorobie. Jak leczyć w takim przypadku np. ciężką niepełnosprawność? Żeby była jasność, samo w sobie grupowe ubezpieczenie nie jest niczym złym. Problem w tym, że rzadko rozwiązuje ono poważne problemy. A skoro tak, mylące jest nazywanie tego odpowiednim zabezpieczeniem.

Dodatkowo, warto co jakiś czas zrobić sobie „audyt ubezpieczeniowy”. Wystarczy co dwa lata. Sprawdzasz wówczas, jak wygląda Twoja sytuacja finansowa i życiowa. Wiek również ma znaczenie – mamy inne potrzeby, gdy jesteśmy młodzi i inne, gdy zaczynamy się starzeć.



VII. Zabezpieczenie ryzyka utraty zdrowia

Ryzyko choroby u 20-latki będzie mniejsze niż u 45-letniej kobiety. Analogicznie do wielkości oceny ryzyka powinno rozkładać się finansowe zabezpieczenie.

Oczywiście najlepiej nie ponosić wydatku na ubezpieczenie na życie. Kiedy jednak jest to możliwe? Spełnione muszą zostać łącznie dwa warunki: posiadamy bardzo duży majątek (szczególnie ten płynny, który możemy przeznaczyć na leczenie) oraz mamy kontakty w środowisku lekarskim, by w razie czego ktoś pomógł nam z organizacją leczenia.

W każdym innym przypadku kwestia indywidualnego/dostosowanego do potrzeb ubezpieczenia wydaje się być niezbędna – i jest niezbędna.

Niejednokrotnie w naszych głowach pojawia się myśl: „Co jeżeli będę opłacał ubezpieczenie przez 15 czy 20 lat, a nic się nie wydarzy? Czy nie będzie to stratą pieniędzy?”

Ubezpieczać się należy na poważne choroby, poważne uszczerbki na zdrowiu i śmierć, szczególnie w przypadku, gdy inne osoby są od nas zależne finansowo.

Rozpatrując takie zdarzenia, sytuacją oczekiwaną powinien być brak wypłaty środków z ubezpieczenia. Jednoznacznie oznacza to, że nic poważnego w tym okresie się nie przytrafiło...





VIII. Zabezpieczenie majątku, i nie tylko



Od pożaru, trzęsienia ziemi, kradzieży. Dom, mieszkanie, samochód. Podobnie ubezpieczenie turystyczne. Na szczęście przed wyjazdem na wakacje, coraz więcej ludzi decyduje się na nie.

Sprawdzamy, czy w innym kraju możemy liczyć na opiekę medyczną, co wchodzi w jej zakres – zwróćmy uwagę na transport medyczny i transport zwłok. Dobrze, gdybyśmy pamiętali przy tym jeszcze o prawie międzynarodowym. Dokładnie zbadali kto i w jakim zakresie w razie wypadku/problemu ponosi koszty.

W kwestii bezpieczeństwa majątkowego chcę zaznaczyć przede wszystkim to, że należy odpowiednio dbać o zabezpieczenie największych składników majątku, które posiadamy. Mam tutaj na myśli mieszkanie lub dom, czyli nieruchomości bytowe, w których mieszkamy.

Ich wartość stanowi zazwyczaj między 50-99% wartości całego majątku.

Sytuacja losowa w postaci pożaru i brak ubezpieczenia od takiego zdarzenia może w jednej chwili spowodować wielką tragedię finansową. Dlatego nie można tego tematu bagatelizować.

Częstym przypadkiem jest zawieranie ubezpieczenia w ramach kredytu hipotecznego wymaganego przez bank, do wartości kredytu. Nie warto jednak sugerować się, że jest to zabezpieczenie wystarczające, gdyż bank skupia się jedynie na zminimalizowaniu ryzyka utraty pożyczonych pieniędzy. Zazwyczaj więc, jest to tylko ochrona podstawowa, na której zależy tej konkretnej instytucji finansowej.



VIII. Zabezpieczenie majątku, i nie tylko

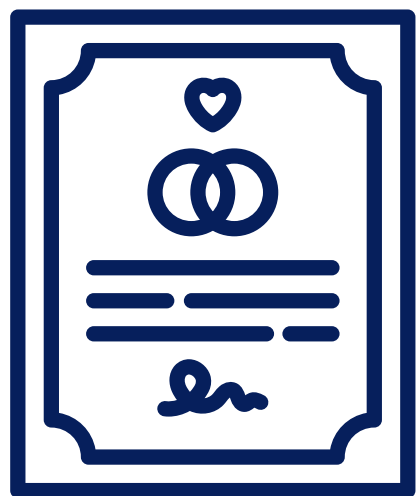
Wielokrotnie spotykam się również z niedoubezpieczeniem nieruchomości, które wiąże się z brakiem weryfikacji polis, a jedynie z odnawianiem ich przez ostatnie 5-7 lat.

Mieszkanie warte 200.000 zł pięć lat temu, dziś może być już być warte 350.000 zł. Automatyczne odnawianie polis na wartość 200.000 zł jest w takim wypadku niedoszacowaniem ubezpieczenia majątkowego. Warto o tym pamiętać, w szczególności, że ubezpieczenia nieruchomości kosztują rocznie kilkaset złotych (w zależności od wartości), a chronią niejednokrotnie największą część naszego majątku.





IX. Rozdzielność majątkowa i wspólnota majątkowa



Temat rozdzielnosci majątkowej w Polsce jest nierzadko negatywnie odbierany. Przypisuje mu się element braku zaufania w małżeństwie. Ja tę sprawę rozpatruję zupełnie inaczej.

W mojej ocenie, jeżeli małżonkowie rozumieją, przede wszystkim, czym jest wspólnota majątkowa oraz jakie konsekwencje się z nią wiążą i podejmują decyzję o rozdzielnosci, wówczas wykazują się dużo wyższym poziomem wzajemnego zaufania.

Rozdzielność majątkowa, która wiąże się z decyzjami o podziale wspólnego majątku wymaga uczciwości, pewności i oddania małżeńskiego.

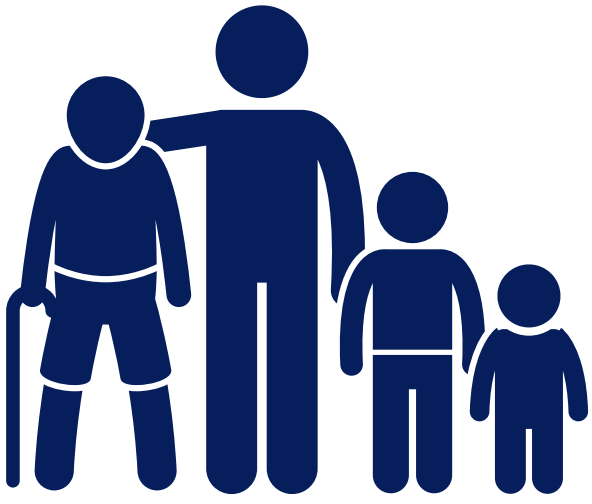
Należy uświadomić sobie jedno, że w rozdzielnosci majątkowej chodzi przede wszystkim o ograniczenie ryzyka. W sytuacji, gdy prowadzimy działalność gospodarczą i nasza firma posiada zobowiązanie, którego nie jesteśmy w stanie spłacić, wówczas taki dług przechodzi na majątek osobisty - w tym majątek wspólny, czyli majątek małżonka.

Innym przykładem może być sytuacja osób, które nie prowadzą działalności gospodarczej, w której jedno z małżonków wyrządzi szkodę osobie trzeciej i nie będzie w stanie jej pokryć. Takie zobowiązanie również przejdzie na współmałżonka.

Wspólnota majątkowa ma oczywiście również swoje korzyści. W aktualnym stanie prawnym daje pewne benefity podatkowe - przy rozliczeniu rocznym.

Uważam, że każdy przypadek należy rozpatrywać indywidualnie, gdyż każde gospodarstwo jest inne.

W mojej ocenie ważne jest, aby małżonkowie rozumieli plusy i minusy zarówno wspólnoty, jak i rozdzielnosci majątkowej i podjęli decyzję dostosowaną do ich potrzeb.



Wbrew pozorom to zagadnienie, o którym wciąż mało wiemy, a które potrafi niemiłe zaskoczyć. Brak testamentu lub też źle sporządzony testament kończy się tym, że wszyscy potencjalni spadkobiercy mogą mieć nie lada problem.

Niejednokrotnie zdarza się, że bez jasnego testamentu konflikty pomiędzy spadkobiercami trwają latami. Procesy o domy, mieszkania, działki potrafią ciągnąć się bardzo długo. W ten sposób niczego nie zyskujemy, a wyłącznie tracimy. Myślę, że powinniśmy zmienić spojrzenie na testament. Porzucić wyobrażenie jakoby mamy na niego czas. Nie mamy. Fantazja o tym, że to temat do realizacji na łożu śmierci również jest niepoważna.

Dziedziczenie to jeden z aspektów przewidywania, a więc zabezpieczenia.

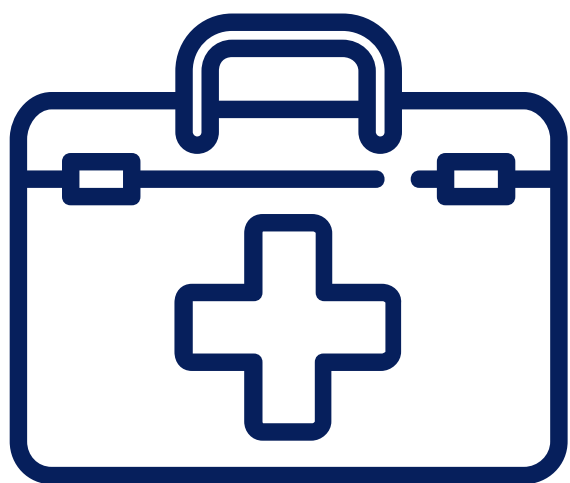
Nie znaczy to, że każdy z nas teraz musi biec do prawnika. Nie, jeśli jesteśmy w pełni świadomi tego, co będzie działo się z naszym spadkiem i ta sytuacja nam odpowiada.

Należy natomiast pamiętać, że dziedziczymy nie tylko majątek, ale niestety również długi. Prawo spadkowe posiada luki, które pozwalają wykorzystać je przeciwko spadkobiercom. Dzieje się tak, nawet wtedy, gdy z moralnego punktu widzenia jest to bardzo wątpliwe.

Na szczęście osoby, na których spada obowiązek spłaty mogą się przed tym uchronić. Wystarczy, że zgłoszą się one do notariusza i odrzucają spadek lub przyjmą go z dobrodziejstwem inwentarza - przyjmując odpowiedzialność za zobowiązania finansowe do wysokości otrzymanego majątku. Mamy na to pół roku od momentu śmierci spadkodawcy.



XI. Apteczka finansowa



Czym jest apteczka finansowa i dlaczego jest tak istotnym elementem bezpieczeństwa gospodarstwa domowego?

Apteczka finansowa to inaczej dedykowany sposób przechowywania najważniejszych informacji finansowych w gospodarstwie domowym.

Powinno być to wskazane miejsce, znane wszystkim domownikom (np. czerwony segregator), w którym znajdują się umowy kredytowe, umowy ubezpieczeniowe, poczynione inwestycje, testament, umowy o pracę czy ważny kontrakt (ksero, jeżeli oryginał przechowywany jest w biurze).

Zazwyczaj w gospodarstwie domowym jedna osoba przejmuje obowiązki systematycznego dbania o kwestie finansowe, co oznacza, że reszta domowników nie jest z nimi zaznajomiona.

Umieszczenie wszystkich najważniejszych dokumentów finansowych w jednym miejscu, w sytuacji kryzysowej, ułatwia podjęcie działania nawet tym domownikom, którzy na co dzień nie prowadzą spraw finansowych danego gospodarstwa.

W apteczce finansowej warto umieścić dwie rzeczy:

1. Karta kluczowych informacji dla domowników - w przypadku, gdy osoba odpowiedzialna za finanse domu jest niedysponowana lub po prostu umrze - powinny się tam znaleźć informacje z kim i w jakiej sprawie należy się skontaktować.
2. Karta informująca o podejmowanych cyklicznie działaniach, takich jak np. odnowienie polis ubezpieczeniowych, weryfikacja umów kredytowych pod względem ponoszonych kosztów (w zestawieniu z aktualną ofertą rynkową).



XI. Apteczka finansowa

W sytuacji, gdy przejmujemy obowiązki finansowe za starszą część naszej rodziny, gdy np. dziadkowie nie są w stanie sami już sobie poradzić, warto w apteczce finansowej zrobić zakładkę “dziadek” lub “mama”, w której umieszczone zostaną informacje tych osób.





Zakończenie

Omówione zostały podstawowe kwestie dotyczące bezpieczeństwa gospodarstwa domowego. Praca z każdym z tych elementów jest indywidualna i zależna od predyspozycji oraz sytuacji gospodarstwa domowego.

Kluczowe jest, aby zrozumieć, jak istotne jest bezpieczeństwo własne i rodziny. I jak niewielkie zdarzenie może to bezpieczeństwo zaburzyć. Należy więc zadbać o nie, w pierwszej kolejności realizując punkty priorytetowe, a następnie pozostałe aspekty, celem zwiększania poziomu bezpieczeństwa w gospodarstwie domowym.

Jeśli wydaje Ci się, że to dużo pracy i sobie z tym nie poradzisz to nie masz racji! Faktycznie, będzie to wymagało od Ciebie zaangażowania, lecz jestem przekonany, że wykona to zupełnie każdy, a korzyści z tej pracy będą nieocenione.

Nie odkładaj tego tematu na jutro, ponieważ nie wiesz, co może wydarzyć się już dziś. Przeanalizuj swoją sytuację i zacznij działać - w myśl idei:

Bogacenie się przy zachowaniu pełnego bezpieczeństwa.